

Bartłomiej SEPKO¹

Pod opieką merytoryczną: ppłk. dr. Marka BODZIANY

UJĘCIE ŚWIĘTEJ WOJNY W RADYKALNYM ISLAMIE

Abstrakt: Artykuł przedstawia poszczególne aspekty dżihadu – świętej wojny. Bezspornie wpływają one w wielkim stopniu na postrzeganie kulturowych i religijnych podstaw islamu. Autor prezentuje terminologię związaną z określeniem „dżihad”. Podejście badawcze autora skupione jest nie tylko na konwencji terminologicznej, opierającej się na interpretacji pojęcia „dżihad”, lecz przede wszystkim na związkach przyczynowo-skutkowych.

Słowa kluczowe: święta wojna, fundamentalizm islamski, dżihad

WSTĘP

Ataki z 11 września 2001 r. na wieże WTC w Nowym Yorku były bezpośrednią przyczyną rozpoczęcia tak zwanej „wojny z terroryzmem”. Fundamentalistom islamskim, którzy niewątpliwie byli znaczącą przyczyną konfliktu cywilizacyjnego, nie chodzi o *prawo do wojny* (ius ad bellum), lecz o *prawo podczas wojny* (ius in bello)². Bezpośrednim punktem w sferze bezpieczeństwa narodowego, jest sakralizacja działań zbrojnych, które wywierają istotny wpływ na stosunki międzynarodowe.

W islamie zjawisko świętej wojny było ściśle związane z początkami religii i przez dość długi czas pozostawało jedną z metod rządzenia i kierowania, zwłaszcza w państwach i krainach znajdujących się na granicach muzułmańskiego świata. Jednakże od czasów proroka Mahometa arabską nazwę świętej wojny, dżihad, wykorzystywano również do określania różnego rodzaju działań duchowych czy pokojowych prób szerzenia norm moralnych i religijnych³. Wiele innych czynników spowodowało, że często pojmowano świętą wojnę w sposób czysto instrumentalny. Religię wielokrotnie wykorzystywano do rozbudzania bojowego zapału. W niektórych regionach islamskiego świata, szczególnie na pograniczu, święta wojna prowadzona z wykorzystaniem środków militarnych była swoistą metodą rządzenia i organizacji społeczeństw.

Celem niniejszego studium jest dokonanie analizy poszczególnych ujęć świętej wojny, oraz radykalnego podejścia do jej realizacji, co niewątpliwie wpływa na postrzeganie podstaw kulturowo-religijnych islamu.

Podejście badawcze autora skupione jest nie tylko na konwencji terminologicznej, opierającej się na interpretacji pojęcia „dżihad”, lecz przede wszystkim na związkach

¹ Bartłomiej SEPKO - absolwent Uniwersytetu Warmińsko Mazurskiego o kierunkach Stosunki Międzynarodowe, Bezpieczeństwo Wewnętrzne, obecnie student stacjonarnych studiów II stopnia Bezpieczeństwa Narodowego w Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Lądowych im. gen. T. Kościuszki we Wrocławiu.

² Por. M. Asad, *The Message of the Qur'an*, Gibraltar 1980, przypis 167 i 168 do 2:190, przypis 7 do 9:5, przypis 40 do 9:29 i przypis 4 do 47:4.

³ P. Partner, *Wojownicy Boga*, wyd. Bellona, Warszawa 2000, s. 16-17.

przyczynowo-skutkowych. Uzasadnieniem zastosowanego zabiegu teoretycznego jest próba uniknięcia pochopnych konkluzji, do jakich prowadzi może traktowanie dżihadu jako negatywnego zjawiska we współczesnych stosunkach międzynarodowych. Jest to także próba ukazania różnych form proklamowania zmagania w imię Allacha.

Hipotezą niniejszej pracy jest twierdzenie, że święta wojna, jej działanie i skutki są istotnymi determinantami zarówno w sferze życia polityczno-społecznego, jak i na arenie międzynarodowej. W ujęciu tematycznym występują zjawiska zarówno pozytywne, jak np. walka z własnymi słabościami, oryginalność w wyznawaniu religii, wierność ideałom, piękno kulturowe, oraz negatywne aspekty dżihadu, jak np. źle pojmowana koncepcja świętej wojny, walka zbrojna jako niezbędne narzędzie do szerzenia islamu, działania radykałów przyczyniające się do negatywnego postrzegania religii.

W celu udowodnienia wyżej wymienionej hipotezy nasuwam następujące pytania badawcze:

1. Jaka jest idea dżihadu, jego charakterystyka, oraz geneza terminu?
2. Czy istnieje korelacja między poszczególnymi cytatami sur, a kontekstem historycznym i błędną interpretacją Koranu?
3. Jaki związek mają zamachy samobójcze z szerzeniem islamu i fundamentalizmem islamskim?
4. Dlaczego „dżihad ekonomiczny” ma istotne znaczenie i jakie są główne cele „quasi dżihadu”?

1. IDEA DŻIHADU, JEGO CHARAKTERYSTYKA, ORAZ GENEZA TERMINU

W pierwszym wieku po narodzeniu Chrystusa Święty Jan doznając objawienia, w Apokalipsie, przedstawił starożytną ideę świętej wojny w wizji Syna Człowieczego, który, z wieloma diademami na głowie, wyciska „tłocznnię wina zapalczego gniewu Wszechmogącego Boga”⁴. W objawieniu Świętego Jana maszerują na bój boskie wojska, ludzie i aniołowie, duchy i ci, co „wzięli zamię”. Zarówno siły boskie, jak i te zebrane i prowadzone przez siły zła, są ponadnaturalne i potężne. Trudno jednak wyciągnąć z Apokalipsy Świętego Jana jednoznaczny wniosek o konieczności prowadzenia świętej wojny przez wyznawców Chrystusa, którzy mogą manifestować wiarę na wiele innych sposobów.

Różne niejednoznaczności i interpretacje stworzyły przez wiele stuleci mocno zamazany obraz tak ważnego pojęcia jak święta wojna. Historia świętych wojen, od czasów biblijnych do współczesnych, jest przede wszystkim historią pisaną, opartą na świętych księgach i tekstach religijnych, jest również historią ludzkich zachowań i charakterów. Człowiek zawsze, mimo woli, próbuje szukać usprawiedliwienia dla niegodziwości i czynionej przemocy. Zapewne stąd wzięły się odniesienia do Boga czy bogów jako próby usprawiedliwienia prowadzonych wojen i rozlewu krwi we wczesnych etapach rozwoju religii żydowskiej czy w innych religiach, które wyrosły z tego samego pnia kulturowego. W czasie wojen zarówno o charakterze czysto militarnym, oraz politycznym, szukano aprobaty i wsparcia, święta wojna wymagała bezwzględności i pełnego w niej uczestnictwa wszystkich wiernych. Wojownik walczący w sakralnej wojnie był uważany za lepszego, naznaczonego, wybranego przez Boga spośród wielu. Walczył nie tylko siłą umysłu i wiary, ale mocą oręża. Święta wojna miała zaprowadzić

⁴ Ap 9, 19, *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, Biblia Tysiąclecia*, wyd. Pallottinum, Poznań-Warszawa 1996.

pewien szczególny, określony porządek moralny, zmieniać międzyludzkie stosunki (szczególnie za życia Mahometa dokonywano mylnej interpretacji).

Wchodząc w głąb etymologii terminu Dżihad oznacza ono z języka arabskiego – zmaganie, bądź walkę. W kulturze islamu pojęcie pierwotnie oznaczające dokładanie starań i podejmowanie trudów w celu wzmocnienia wiary i islamu. W tradycji europejskiej termin często, choć nie do końca precyzyjnie, tłumaczy się jako „święta wojna”⁵.

Termin dżihad często jest mylony z pojęciem kital oznaczającym walkę zbrojną. W rzeczywistości kital, w szczególności walka zbrojna przeciwko „niewiernym” oraz heretykom i hipokrytom jest jednym z kilku rodzajów dżihadu. Zbrojny dżihad może mieć charakter zarówno obronny (dżihad al-daf) jak i ofensywny (dżihad talab), kiedy muzułmanie są stroną atakującą.

W Koranie i muzułmańskiej tradycji dżihad oznacza wszelkie starania podejmowane w imię szerzenia i umacniania islamu: zarówno wewnętrzne zmagania wyznawcy, pokojowe propagowanie islamu, jak i nawracanie niewiernych (także za pomocą walki zbrojnej). Dżihad ze względu na znaczenie można podzielić na dwa rodzaje: mniejszy i większy⁶.

Dżihad większy, jak wynika z nazwy, jest ważniejszy – polega on na nieustannych wysiłkach podejmowanych przez każdego muzułmanina w celu wykorzenia wszystkiego, co w jego życiu jest grzeszne lub przeciwne sposobowi życia, jakiego Bóg chce dla ludzi. Jest zatem walką z Szatanem i jego pokusami lub wszelkie działania na rzecz własnej gminy⁷. Narzędziem dżihadu jest serce, jeżeli zaś przeanalizuje się drugą odmianę są to ręce i język.

Dżihad mniejszy (kital), polega na obowiązku zbrojnej obrony siebie, uciskanych ludzi lub muzułmańskiego sposobu życia, jeśli jest on atakowany. Islam dopuszcza akcję zbrojną w słusznej sprawie jeśli wszystkie inne środki zostały wyczerpane. Zawsze jednak musi być walką w samoobronie przeciw atakowi lub uciskowi, a nie we własnym interesie. Już we wczesnej epoce islamu zostały opracowane ścisłe reguły dotyczące tej walki:

- nie powinna być ona prowadzona na oślep, bez zastanowienia;
- nie wolno atakować ani grozić kobietom, dzieciom, ludziom starszym i chorym;
- zabronione jest pozbawianie wroga środków do życia – nie wolno zatruwać wody, niszczyć zapasów żywności, palić pól, sadów czy gajów;
- niedozwolone jest atakowanie budynków poświęconych kultowi religijnemu, a także osób, które się w nich schroniły;
- należy stosować tylko konieczne minimum środków zbrojnych i siłowych⁸.

Dżihad (kital) prowadzony jest wysiłkiem całej wspólnoty, nie jest obowiązkiem indywidualnym, lecz zbiorowym, a biorą w nim udział tylko ci, którzy są w stanie działać w sposób dla nich właściwy. Dżihad mniejszy nie może być prowadzony w celu nawrócenia chrześcijan czy Żydów. Jednak od czasu wojen krzyżowych dżihadem bywa określana wojna przeciw chrześcijanom, najeżdżającym ziemię muzułmanów, a także walka przeciw mocarstwom kolonialnym. Zdarza się również, że do dżihadu wzywają

⁵ P. L. Williams, *Al-Kaida bractwo terroru*, wyd. Studio EMKA, Warszawa 2002, s. 145.

⁶ B. B. Lawrence, *Defenders of God: The Fundamentalist Revolt against the Modern Age*, London: I. B. Tauris, 1990.

⁷ <http://historiaswiata.com.pl/wpis/76/>, dostęp z dnia: 02.04.2011.

⁸ *Islam a terroryzm*, praca zbiorowa pod red. Anny Parzymies, wyd. Dialog, Warszawa 2003, s. 47.

muzułmanie przeciw muzułmanom, jak wydarzyło się w końcu XX w., w czasie krwawej wojny iracko-irańskiej.

Koncepcja dżihadu nie była skodyfikowana za czasów proroka Mahometa, lecz formowała się później, stąd różne jej interpretacje. Przedstawiona definicja jest wprawdzie najbardziej rozpowszechniona w świecie muzułmańskim, ale nie jest jedyną. Utożsamienie dżihadu z kitem, walką zbrojną, jest koncepcją późniejszą. Tylko jeden odłam islamu, charydżyzm (o małym zasięgu), wysuwał koncepcję dżihadu jako bezwzględnej walki zbrojnej przeciwko innowiercom, obowiązującej każdego muzułmanina, traktowanej nawet jako szósty filar wiary⁹.

Według Johna Esposito, czołowego znawcy islamu, dżihad może się również odnosić do *zwalczania niesprawiedliwości i ucisku, szerzenia i obrony islamu oraz tworzenia sprawiedliwego społeczeństwa przez głoszenie kazań, nauczanie i, jeśli to konieczne, walkę zbrojną, czyli świętą wojnę*¹⁰. Dwa szerokie pojęcia dżihadu, zakładające przemoc, lub jej brak, ilustruje znana wypowiedź Proroka – po powrocie z wyprawy zbrojnej prorok Mahomet stwierdził: „Wróciliśmy z mniejszego dżihadu (dżihad al-asghar) do większego dżihadu (dżihad al-akbar)”. Kiedy zapytano go: „O posłańcu Allaha, czymże jest większy dżihad?”, Mahomet odparł: „Jest do dżihad przeciwko waszej duszy”¹¹. W kontekście wezwań bojówek Hamasu do samobójczych zamachów bombowych i innych ataków terrorystycznych, termin „dżihad” w oczywisty sposób odnosi się do walki zbrojnej przeciwko domniemanym wrogom islamu¹².

2. ZALEŻNOŚCI MIĘDZY CYTATAMI SUR I ICH KONTEKSTEM HISTORYCZNYM, A MYLNĄ ANALIZĄ KORANU

Liczne walki z „niewiernymi”, jakie prowadzili na początku muzułmanie, stanowiły ważny czynnik stabilizujący zasady religijne islamu i warunkowały zamknięcie krótkiego okresu rozwoju nowej ideologii. Liczne wojny, konieczność efektywnego działania, skutecznie eliminowały nie tyle spory teologiczne – na dodatek, ogólny poziom wykształcenia Arabów był zbyt niski – ile wątpliwości i zastrzeżenia odnośnie do nowej ideologii religijnej, tak często dochodzące do głosu w najwcześniejszym okresie działalności Mahometa. Zanik tych problemów i podjęcie walki z „niewiernymi” nie oznaczały bynajmniej, że sceptyczni Arabowie zostali przyciągnięci do nowej wiary siłą argumentacji (nawet w warunkach bardziej sprzyjających niż, w których działał Mahomet, zjawisko utrwalania religii byłoby długoterminowe) lub że okres podjęcia walk poprzedzony został ugruntowaniem zasad nowej wiary w sercach i umysłach wiernych. Wiara walczących po stronie Mahometa Arabów ugruntowała się w miarę ich postępujących zwycięstw. Dla sceptycznych i przywiązanych do ziemskich dóbr Arabów dopiero powodzenie islamu, przejawiające się w zwycięskich podbojach i w bogatych łupach, było potwierdzeniem słuszności zasad islamu, stanowiło punkt wyjścia do uznania autorytetu Mahometa. Powodzenie nauczania i jego osobisty autorytet były wprost proporcjonalne do korzyści, jakie pod sztandarem islamu osiągnęli Arabowie. W ten realny sposób „przekonani” do nowej wiary, stawali się oni w miarę upływu czasu zwolennikami i zagorzałymi obrońcami; z chwilą gdy armia walcząca pod sztandarem nowej wiary zaczęła odnosić kolejne zwycięstwa, Arabowie uwierzyli w treść „objawienia boskiego”, tym bardziej, że w Koranie wskazywano na nich jako na naród

⁹ S. H. Nasr, *Idee i wartości islamu*, wyd. Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 1988, s. 38-39.

¹⁰ *Ibidem*, s. 40.

¹¹ *Mahomet. Mądrości Proroka*, tłum. J. Danecki, wyd. Dialog, Warszawa 1993, s. 23.

¹² M. Levitt, *Hamas polityka, dobroczynność i terroryzm w służbie dżihadu*, wyd. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008, s. 12.

wybrany przez Boga. Teraz w miejsce hasel nawołujących do poznania, zrozumienia i akceptacji pojawiają się ostrzeżenia przed wszelkimi innowacjami i odstępstwem od zapisów Koranu¹³.

W Koranie występuje groźba kary względem wyznawcy islamu, który „zabije wierzącego naumyślnie”, a wszak dla muzułmanina nie ma autorytetu większego niż święta księga. Jednak mimo to fundamentaliści islamscy, chociaż uważają siebie za gorliwych wiernych i bojowników Allaha, mordują muzułmańskich przeciwników. W Algierii w 1994 roku, terroryści z Islamskiego Frontu Ocalenia (Islamic Salvation Front) zamordowali ponad dwadzieścia tysięcy współwyznawców. Na obszarach okupowanych przez armię Izraela fundamentalistyczne brygady Kassama zamordowały więcej muzułmanów niż żołnierze izraelscy. Często terroryści islamscy nie działają zgodnie z normami Koranu, przynajmniej nie ze wszystkimi – traktują je w pewnym sensie wybiórczo¹⁴.

W pojęciu muzułmanów Koran zawiera znaczące spektrum życia: przepisy religijne, ale również nakazy dotyczące wszystkich dziedzin życia zbiorowego i indywidualnego, podstawowe zasady religii islamu, ale także normy postępowania dla wiernych we wszystkich okolicznościach życiowych.

Mahomet nie był teologiem, lecz „prorokiem”, ostrzegającym kaznodzieją i mówcą ludowym. Dlatego w Koranie zawarto kazania, a nie pozytywną naukę, formułując oderwane nakazy, które nie stanowią podstawy dla systemu¹⁵. Jest on także – nawet w zbiorczej, usystematyzowanej wersji – utworem niespójnym, nierzadko zawierającym sprzeczne orzeczenia. Rezultatem faktu jest, że większość tzw. „objawień” powstała na specjalne zapotrzebowanie, była uzasadniona konkretnymi wypadkami lub koniecznością rozstrzygnięcia wyłaniającego się problemu. Poszczególne fragmenty Koranu wraz z zawartymi w nich przepisami miały charakter stricte czasowy¹⁶. Podobnie jak sama struktura Koranu obciążona jest wieloma brakami i niekonsekwencjami, tak i sformułowane w nim podstawowe normy wiary nie są wolne od sprzecznych i przeciwstawnych orzeczeń.

Trudno dokładnie analizować wszystkie koraniczne fragmenty związane z propagowaniem przemocy, rozwiązań militarnych i wojny. Zestawienie wybranych wersów Koranu na ten temat w formie tabeli, zapobiega wyrwanie myśli z kontekstu.

¹³ A. Mrozek, *Koran a kultura arabska*, wyd. Książka i Wiedza, Warszawa 1967, s. 195-197.

¹⁴ D. Duda, *Terroryzm islamski*, wyd. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2002, s. 39.

¹⁵ J. Bielawski, *Komentarz*, [w:] *Koran*, wyd. Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1986, s. 788-789. Jak podaje S. H. Nasr, „Koran nie jest łatwy do czytania. Przede wszystkim uderza pozorną niespójność tekstu. Nie jest tylko samą poezją, chociaż poezję również zawiera. Tekst koraniczny ujawnia Bożą potęgę, która rozbija ludzki język. Koran ukazuje język ludzki w całej swej typowej dlań słabości. Język, stając się odbiorcą słowa Bożego, odsłania swoją kruchość przed obliczem potęgi nieskończonej wykraczającej poza wyobraźnię człowieka” (*Idee i wartości islamu*, op. cit., s. 49).

¹⁶ Na czasowy, a więc przemijający charakter szeregu przepisów i orzeczeń Koranu wskazuje między innymi stosunek Mahometa do innowierców, zmieniający się, jak wiadomo, w różnych okresach jego życia. Te różne stanowiska Proroka zachowały się do dzisiaj w ujednoczonym tekście Koranu: W surze V, 69 czytamy: „Ci, którzy wierzą w Boga i w dzień Sądu Ostatecznego – żydzi, chrześcijanie i sabejczycy (sektą chrześcijańsko-neoplatońska.) – i spełniają dobre uczynki, nie muszą obawiać się niczego i nie będą zasmuceni”. Sura ta pozostaje w sprzeczności z orzeczeniem późniejszym: „Kto uznaje inną religię jak islam, ten nie będzie przyjęty przez Boga i ten należy do świata zagłady” (III, 85).

Tabela 1. Wersety Koranu

Sura	Cytat	Kontekst historyczny zapisu
II, 190-191	„Zwalczajcie na drodze Boga tych, którzy was zwalczają, lecz nie bądźcie najeźdźcami. Zaprawdę Bóg nie miłuje najeźdźców! I zabijajcie ich, gdziekolwiek ich spotkacie, i wypędzajcie ich, skąd oni was wypędzili! Prześladowanie jest gorsze niż zabicie. I nie zwalczajcie ich przy świętym Meczecie, dopóki oni nie będą was tam zwalzczać. <i>Gdziekolwiek oni będą walczyć przeciw wam, zabijajcie ich!</i> ” (II, 190-191)	Niniejsze wersety stanowiły koraniczne podstawy prowadzenia wojny. Jest zarazem pierwszym wezwaniem koranicznym skierowanym do muzułmanów, aby prowadzili walkę, w ścisłym związku z surą IX, 5. Wezwania „nie bądźcie najeźdźcami” przypominają regułę wypracowaną w średniowieczu idei wojny sprawiedliwej. Wszystko byłoby dobrze, gdyby pierwsi muzułmanie kierowali się tą zasadą. Tymczasem trzymając się sensu sury II, 190-191 widać wyraźnie, że jest ona oskarżeniem dla samych muzułmanów za podboje chrześcijańskich krajów. Wypraw łupieżczych na Syrię i Egipt z lat 636-641 dokonali wyznawcy islamu jako agresorzy. Z czasem na gruncie teologii muzułmańskiej rozwinięto teorię, że zawieszenie broni z krajami wrogimi mogło zawsze zostać wypowiedziane jednostronnie, jeśli było korzystne dla islamu. Prawne rozróżnienia kategorii ziem zdobytych i propaganda podbojów ewoluowały w miarę rozwoju ekspansji islamu, wtedy myśl sury II, 190 „lecz nie bądźcie najeźdźcami” nie była brana pod uwagę.
II, 216	„Przepisana jest wam walka, chociaż jest wam nienawistna”.	Przepis nosi piętno pierwszych wojen, które prowadzili muzułmanie. Przytoczony fragment zawiera usprawiedliwienie zbrojnej walki wiernych przeciwko Mekkańczykom, jeśli zajdzie potrzeba nawet w miesiącach świętych, które w tradycji arabskiej były miesiącami pokoju (II, 217)
IV, 74	„Niechże walczą na drodze Boga ci, którzy za życie tego świata kupują życie ostateczne! A kto walczy na drodze Boga i zostanie zabity albo zwycięży, otrzyma od Nas nagrodę ogromną”.	Fragment zawierający problematykę wojny świętej (g' <i>Sihad</i> ¹⁷); który został zainspirowany bitwą pod Uhud.
VIII, 12	„Twój Pan objawił aniołom: Oto Ja jestem z wami! Umocnijcie więc tych, którzy wierzą! Ja wrzucę strach w serca niewiernych. <i>Bijcie ich więc po karkach! Bijcie ich po wszystkich palcach</i> ”.	Wypowiedź nawiązuje do walki zbrojnej Mahometa z Mekkańczykami lub szczepem żydowskim Banu Qu-rayz.a. Wers tematycznie należy do grupy VIII, 11-15, gdzie przypomina się szczęśliwe dla muzułmanów wydarzenie, tzn. silny deszcz.

¹⁷ Termin g'*Sihad* w Koranie oznacza zobowiązanie muzułmanów do walki na rzecz islamu ze wszystkich sił: ziemskimi dobrami i własną osobą, również w aspekcie walki militarnej. Mahomet uważał, iż święta wojna wymaga mobilizacji ze strony wszystkich muzułmanów, którzy są zdolni do noszenia broni.

IX, 5	„A kiedy miną święte miesiące, wtedy <i>zabijajcie bałwochwalców, tam gdzie ich znajdziecie; chwytajcie ich, oblegajcie i przygotowujcie dla nich wszelkie zasadzki</i> ”.	Bezwzględna walka z politeistami dozwolona jest po zakończeniu świętych miesięcy, które były dziedzictwem staroarabskim.
IX, 36	„Przeto nie czyńcie sobie niesprawiedliwości w tych miesiącach i zwalczajcie bałwochwalców w całości, tak jak oni was zwalczają w całości”.	Niektórzy komentatorzy zastanawiają się, czy ów fragment wyraża akceptację prowadzenia wojen z „niewiernymi” również w czasie świętych miesięcy.
IX, 73	„O Proroku! <i>Walcz przeciwko niewiernym i przeciwko obłudnikom i bądź dla nich surowy!</i> ”	Zachęta Mahometa do walki z politeistami i przeciwnikami rodzącego się islamu.
XXII, 39	„ <i>Wolno walczyć</i> tym, którzy doznali krzywdy”.	Mahomet podaje zasadność walki militarnej przeciw Mekkańczykom.
XXV, 52	„Nie słuchaj więc niewiernych i <i>zwalczaj ich z wielkim zapalem, przy jego pomocy</i> ”.	Być może chodzi tu o zwalczanie przeciwników za pomocą Koranu.
XLVIII, 16	„Powiedz beduinom, którzy pozostali w tyle: Będziecie niebawem wezwani przeciwko ludowi odznaczającemu się groźną dzielnością. <i>Będziecie walczyć z nimi</i> albo też oni się całkowicie poddadzą”.	Nie wiadomo dokładnie, o jaki lud tu chodzi. Niektórzy uważają, że chodzi tutaj o plemiona beduińskie, inni twierdzą, że wers nawiązuje do walki przeciw Persom i Bizantyjczykom.
XLVII, 4	„Kiedy więc spotkacie tych, którzy nie wierzą, <i>to uderzcie ich mieczem po szyi; a kiedy ich rozbijecie, to mocno zaciśnijcie na nich pęta</i> ”.	Mowa o bitwie i braniu wrogów do niewoli.
XLIX, 15	„Wiernymi są tylko ci, którzy uwierzyli w Boga i Jego Posłańca potem nie mieli wątpliwości i walczyli swoimi majątkami i swoimi osobami na drodze Boga”.	Aluzja do walk na rzecz islamu.
LXI, 4	„Zaprawdę, <i>Bóg mihuje tych, którzy walczą na Jego drodze w zwartych szeregach</i> , jak gdyby byli budową solidną”.	Wers nawiązuje do bitwy pod Uhud i do wypowiedzenia posłuszeństwa muzułmanów w czasie tej potyczki.
LXVI, 9	„O Proroku! Zwalczaj niewiernych i obłudników i bądź względem nich surowy!”	Zachęta Mahometa do walki z politeistami i przeciwnikami rodzącego się islamu.

Źródło: Opracowanie własne

Zdobycie Mekki nie wyeliminowało idei świętej wojny z programu Proroka. O tych, którzy zginą w świętej walce, Mahomet mówił, że Bóg kupił „ich dusze i ich majątki, w zamian za co otrzymają Ogród” (IX, 111)¹⁸.

Pozostałe elementy islamskiego prawa obronnego, które swoją egzystencje zawdzięczają świętej księdze, przedstawić można bardzo zwięźle:

¹⁸ http://www.opoka.org.pl/biblioteka/I/IR/dzihad_swwojna_01.html, dostęp z dnia: 02.04.2011.

- obowiązkiem wspólnoty muzułmańskiej jest utrzymywanie w czasach pokoju, w celu odstraszenia od ewentualnego ataku, odpowiedniego poziomu uzbrojenia (8:60);
- umów należy dotrzymywać nawet wtedy, kiedy w stanie wojny znajdują się zaprzyjaźnione państwa; odnosi się to również do stosunków z państwami niemuzułmańskimi (3:28; 8:72); taka zasada była niemalże rewolucyjną innowacją Koranu;
- muzułmanie są zobowiązani do służby wojskowej i do walki w samoobronie (2:190, 193, 216; 4:95 i n.; 22:39);
- wojna pomiędzy muzułmanami jest absolutnie zabroniona (4:92);
- do wojny obronnej w sensie "dżihad" wezwać może jedynie amir al-muminin, czyli aktualnie panujący kalif;
- w wojnie zachować należy odpowiedniość środków do celów (2:193 i n.; 22:60);
- ludność nie biorącą czynnego udziału w walce należy chronić; należy zaniechać prowadzenia destrukcyjnej wojny gospodarczej (np. niszczenia gajów palmowych będących podstawą egzystencji);
- przed atakiem należy dać oblężonym możliwość przyjęcia islamu albo poddania się bez walki;
- należy zgodzić się na propozycję zawarcia pokoju wysuniętą przez przeciwnika (8:61);
- męczennikom przyrzeczony jest raj (4:73)¹⁹.

W średniowieczu „dżihad” był postrzegany niemalże przez wszystkich wyznawców, jako dodatkowy, szósty filar islamu - obok pięciu kanonicznych podstawowych obowiązków każdego muzułmanina. Dopiero niedawno na ten fakt w sposób zupełnie bezwzględny wskazał Hans Vöcking, próbując postawić muzułmanów przed prawdziwym dylematem: *Kto interpretuje dżihad jedynie jako wojnę obronną albo też jako indywidualny wysiłek moralny, ten przeczy zarówno wypowiedziom Koranu, jak i rozwojowi ortodoksyjnej doktryny sunnickiej*²⁰.

Metoda, polegająca na posługiwaniu się poszczególnymi wersetami Koranu, w oderwaniu od ich kontekstu i okoliczności, w jakich zostały objawione, aby tym sposobem udowodnić istnienie w islamie obowiązku do prowadzenia wojny zaczepnej, przypomina wnioskowanie ze słów Jezusa o wojowniczym nastawieniu chrześcijaństwa: „Nie sądzicie, że przyszedłem pokój przynieść na ziemię. Nie przyszedłem przynieść pokoju, ale miecz”. (Ewangelia św. Mateusza 10,34)²¹.

3. ZWIĄZEK ZAMACHÓW SAMOBÓJCZYCH Z SZERZENIEM ISLAMU I FUNDAMENTALIZMEM ISLAMSKIM

Łatwo jest docenić wartość wiary i religii, obserwując zjawisko zamachów samobójczych. Pierwsze przypadki takich ataków pojawiły się pod koniec 1982 roku. Klasyczną techniką działania jest wówczas wyładowanie samochodu znaczną ilością materiałów wybuchowych lub umocowanie ich bezpośrednio na ciele zamachowca samobójcy, a następnie zdetonowanie ich w wybranym miejscu. W rezultacie śmierć ponoszą zarówno cele ataku znajdujące się w zasięgu rażenia ładunku wybuchowego, jak

¹⁹ F. Mernissi, *Islam and Democracy: Fear of the Modern World*, London: Virago, 1993, s. 51.

²⁰ Hans Vöcking, *Dschihad*, wyd. CIBEDO, Frankfurt 1991, nr 1, s.17 i n.

²¹ Fuad Kandil, *Frankfurter Allgemeine Zeitung*, z dnia 10.10.1990, również wyd. CIBEDO 1991, nr 1, s.24 i n.

i sam zamachowiec. Terrorysty islamscy szcują się faktem dysponowania wieloma ochotnikami, przeszkolonymi i gotowymi do przeprowadzenia tego typu uderzeń. Wierzący muzułmanin, nie mogący godnie żyć ma sposobność godnie umrzeć. Dlatego chęć oddania życia w imię Allaha jest bardzo ochocza. Mimo, że Koran zabrania samobójstwa, to jednak ideolodzy grup islamskich, np. organizacji Hezbollah, uważają, iż poświęcenie własnego życia jest najbardziej zaszczytnym czynem, jaki muzułmanin może popełnić w obronie własnej wiary i narodu. Przykładem heroizmu jest dla nich los trzeciego imama – Al-Husajna, który zginął, walcząc o prawo przewodzenia muzułmanom w roku 661²².

Każdy wyznawca islamu zobowiązany jest do przestrzegania podstawowych pięciu zasad, które zostały nazwane filarami; są to:

- wyznawanie wiary w Jednego Boga i w posłannictwo Mahometa – „szarada” (wypowiadając w obecności dwóch świadków formułę: „Nie ma Boga poza Allahem, a Mahomet jest jego Prorokiem”, dany człowiek staje się formalnie członkiem wspólnoty islamu);
- pięciokrotna w ciągu dnia modlitwa rytualna – „salat”, (która w odróżnieniu od chrześcijaństwa nie jest rozmową z Bogiem, lecz Jego adorowaniem);
- jałmużna – „zakat” (wyrażająca solidarność z biednymi, potrzebującymi, sierotami – nie bez znaczenia jest fakt, iż Mahomet był sierotą²³);
- post w miesiącu ramadan – „saum” (w którym Mahometowi, a przez niego całej ludzkości, został objawiony Koran);
- pielgrzymka do Mekki – „hadżdż” (przynajmniej raz w życiu, o ile nie ma poważnych przeszkód; pielgrzymka wyraża solidarność i jedność wszystkich wiernych Allaha)²⁴.

Każda wiara zawiera w sobie irracjonalne podejście. Ujmując „święty” dżihad jako obowiązek, jest on pewnego rodzaju patologią samą w sobie. Wiedząc że muzułmanie mają powinność walki z własnymi słabościami (dżihad większy) dążą poprzez zmagania do doskonałości. Brak grzechu i skazy są jedynie boskim przywilejem, nieosiągalnym pod każdym względem dla człowieka. Pomimo tejsz świadomości wyznawcy proklamują działania w imię sakralizacji własnej osoby.

Przez wieki, aż do czasu Saddama Husajna obowiązywała w świecie islamu zasada, iż do dżihadu muzułmanie mogą być wzywani. Nigdy jednak święta wojna nie mogła być ogłoszona²⁵.

Król Hassan II stwierdził, że fundamentaliści nie są pobożnymi muzułmanami, ale politycznymi demagogami, oraz przyznał, że w gruncie rzeczy fundamentalizm stanowi zagrożenie nie tylko dla Zachodu, ale również dla muzułmanów. Król ostrzegał przed stawianiem na równi islamu i fundamentalizmu, zwracając uwagę na upolitycznienie fundamentalizmu²⁶. Mówił: *Kiedy tylko jakiś fundamentalista będzie mówił o religii jajko o miłości do Boga, zacznę mu się przysłuchiwać. Długo jednak przyjdzie mi czekać na ten*

²² S. Abul a'la Maududi, *Zrozumieć Islam*, wyd. Międzynarodowa Islamska Federacja Organizacji Studenckich, Gdańsk 1991, s. 69.

²³ *Religia w świecie współczesnym* pod. red. H. Zimoń SVD [w:] *Studia Religiologiczne I*, Lublin 2000, s. 404-405.

²⁴ V. Messori, J. Paweł II, E. Sakowicz, *Islam a chrześcijaństwo konfrontacja czy dialog*, wyd. „M”, Kraków 2001, s. 88-89.

²⁵ *Ibidem*, 90.

²⁶ B. Tibi, *Fundamentalizm religijny*, wyd. Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1997, s. 68.

dzień [...]. Fundamentalisci powołują się na islam, uznając go za narzędzie przejścia władzy²⁷.

Ujmując kontekst, polityzacja islamu prowadzi do wojny cywilizacji²⁸, wojny podczas której broń odchodzi daleko w cień, ponieważ jest to wojna światopoglądów. Wymaga ona od uczestników świadomości cywilizacyjnej, oraz wyraźnego opowiedzenia się wobec indywidualnej przynależności.

Według tradycji muzułmańskiej, celem świętej wojny jest szerzenie islamu na całym świecie, także za pomocą siły militarnej, a obowiązkiem każdego muzułmana jest uczestniczenie w takiej walce. Muzułmanie biorący czynny udział w wojnie obronnej mają się bronić przed „wielkim i małym szatanem”, w szczególności przed Stanami Zjednoczonymi

i Izraelem. Zgodnie z prawem islamskim – w sytuacji gdy ziemia zostanie zajęta przez wroga muzułmanom siły, wszyscy wyznawcy islamu są zobowiązani do walki, dopóki własność narodu islamskiego nie zostanie odzyskana. Walka przeciw USA i Izraelowi jest tylko obroną islamskich praw. Ataki samobójcze stanowią ważną część dżihadu, nie są tylko jedynym ze środków walki, lecz są wypełnieniem ważnego świętego obowiązku. Ginąc w świętej wojnie, muzułmanin spełnia swoją powinność uczestniczenia w niej, jak też składa Allahowi siebie jako najwyższą ofiarę²⁹.

Takie rozumowanie przypomina średniowieczne zasady assasynów, ginących w imię islamu na każde wezwanie władcy. Współcześni islamscy fanatycy działają niemalże identycznie. Po śmierci mają dostać się do raju – wspaniałego miejsca, w którym pobyt jest godną zapłatą za ofiarę poniesioną w walce z wrogami wiary. W islamskim raju znajdują się rzeki i jeziora wypełnione miodem i winem, dozwolone są wszelkie rozkosze, których może dostarczyć seks, a co najważniejsze – męczennikom dane będzie ujrzeć oblicze Allaha i spotkać się ze swoimi krewnymi. To właśnie jest jedną z przyczyn, dla których pozyskuje się ludzi fanatycznych, decydujących się na desperackie akty samobójcze.

Terrorystyci islamscy uważają zamachy samobójcze za najskuteczniejszą strategię walki, ponieważ taka taktyka wyrządza ogromne szkody przy minimalnych stratach (w październiku 1983 roku dokonano zamachu na koszary US Marine Corps w Bejrucie – 240 zabitych żołnierzy kosztem życia jednego arabskiego fanatyka). Jest to usprawiedliwiona taktyka, oparta na dobrowolnym męczeństwie zamachowca, który wyzwala się od wszelkich problemów świata doczesnego i w nagrodę obdarzony zostaje prawem wejścia do raju. Zaobserwować można goszczący na twarzach zamachowców uśmiech radości. Fanatycy cieszą się już na samą myśl o śmierci w świętej wojnie, a męczeństwo przynosi chwałę nie tylko im, ale i całej ich rodzinie. Rola przywódców duchownych w zjawisku terroryzmu islamskiego jest duża, szczególnie w przypadku ugrupowań szyickich. Jako przykład może posłużyć wydanie przez szejka Omara Abdal-Rahmana fatwy przed zaplanowaniem zamachu na World Trade Center w Nowym Jorku w roku 1993 czy podobnego religijnego nakazu, wzywającego do zabijania wszystkich Amerykanów i ich sojuszników przez duchownych uczestniczących w roku 1998 w pierwszym posiedzeniu Światowego Frontu Islamskiego. Ideologowie i duchowni sankcjonują operacje terrorystyczne, udzielają im swojego poparcia, błogosławieństwa i nie skąpią modlitwy, szczególnie w przypadku śmierci terrorysty podczas przeprowadzanych działań³⁰.

²⁷ *Ibidem*.

²⁸ B. Tibi, *Krieg der Zivilisationen. Politik und Religion zwischen Vernunft und Fundamentalismus*, Hamburg 1995.

²⁹ H. Jaber, *Hezbollah. Walka i zemsta*, wyd. Bellona, Warszawa 1999, s. 68-78.

³⁰ B. Hoffman, *Oblicza terroryzmu*, wyd. Politeja, Warszawa 1999, s. 95-96.

Dokładniejsza analiza doktryny dżihadu wskazuje, że mamy do czynienia z zafałszowaniem wojny islamu – według Koranu, stosowanie terroryzmu nie jest świętą wojną. Nie zważając na ten aspekt, muzułmańscy fundamentaliści próbują siłą narzucić szariat innym. Terrorystyczne odgałężenie muzułmańskiego fundamentalizmu jest pewnym zjawiskiem ubocznym, i dlatego – z powodu braku wszelkiej kontroli nad nim – szczególnie groźnym³¹.

Muzułmański fundamentalizm wywodzi się z prastarych ideologii, spośród których wyodrębniono cztery podstawowe nurty; charakteryzują je:

- powrót do źródeł (należy odrzucić reformy i wrócić do pierwotnego kształtu religii);
- duma z przeszłości i apoteoza dawnych wartości, przywoływania momentów chwały, chwalebnych kart historii;
- upolitycznienie religii (o co w islamie nie jest trudno, bo jest to religia państwa i prawa);
- nastawienie przeciw cywilizacji Zachodu, której synonimem jest przede wszystkim są Stany Zjednoczone. Teoretykami „antyeuropejskości” są Abd al.-Maududi, Sayyid Qutb, Mustafa as Siba³².

Terrorystyci islamscy postrzegają świat jako stworzony i rządzony przez nadprzyrodzone siły, których człowiek nigdy nie będzie mógł zrozumieć. Obowiązkiem dobrego muzułmanina – sprzymierzeńca Boga – jest walka za pomocą wszelkich dostępnych środków dla zwycięstwa Allaha. Terrorystyci islamscy wierzą ponadto, że prowadzoną przez nich działalność popiera Allah i że nad nią czuwa. Ich podstawowym celem jest zaprowadzenie islamskiego porządku w państwach, w których przeważająca część ludności wyznaje tę właśnie religię. Nie mają znaczenia środki przybliżające do osiągnięcia celu, a śmierć bojownika zapewnia mu miejsce w raju³³.

Grupy terrorystyczne islamistów mają także jedną ważną cechę, którą doskonale przedstawił Igor Witkowski: (...) *O ile bowiem terroryści polityczni traktują śmierć zakładników (a najlepiej samą groźbę śmierci) jako środek osiągnięcia celu politycznego, po realizacji którego zagrożenie ustaje, to w przypadku terroryzmu religijnego jest wręcz odwrotnie. W tym przypadku celem jest samo zabijanie a im więcej ofiar, tym lepiej. Terroryści polityczni zwykle dążą do ograniczenia liczby ofiar, gdyż zbyt duży sprzeciw opinii publicznej działałby przeciwko nim. Terroryzm religijny nie charakteryzuje się tym ograniczeniem. Co więcej – w przypadku fundamentalizmu islamskiego terrorystów nie odstrasza możliwości ich własnej śmierci. Wręcz przeciwnie – jest to powód do chwały i gwarancji życia wiecznego. Dla żarliwego wyznawcy islamu nie może być bardziej chwalebne uwiecznienie życia niż przez męczeńską śmierć w walce z niewiernymi. Z chwały tej korzysta później cała jego rodzina...*³⁴.

³¹ B. Tibi, *Fundamentalizm... op. cit.*, s. 76-78.

³² Zob. w E. Wnuk-Lisowska, *Fundamentalizm i dżihad. Groźna twarz islamu?*, Studia Religioznawcze 2003, z. 36.

³³ J. Kaczmarek, *Problemy współczesnego świata. Terroryzm i konflikty zbrojne a fundamentalizm islamski*, wyd. ALTA 2, Wrocław 1999, s. 77-78.

³⁴ I. Witkowski, *Supertajne bronie islamu*, wyd. WIS-2, Warszawa 1999, s. 95.

4. „DŽIHAD EKONOMICZNY” I GŁÓWNE CELE „QUASI DŽIHADU”

Wspominając o dżihadzie nie sposób pominąć terminu związanego bezpośrednio z wojną jakim jest *fitna*³⁵. Jest to termin mniej znany poza językami islamu, ma z kolei konotacje całkowicie negatywne: oznacza wojnę wewnątrz islamu, bunt, odśrodkową siłę niosącą zniszczenie społeczności i jej ruinę. *Fitna* jest stałym zagrożeniem dla trwałości muzułmańskiego społeczeństwa, które dręczyło doktorów prawa, alimów i wszystkich którzy odbiegali od fundamentalistycznego podejścia, interpretując Koran na różne sposoby. Zajmujący się analizą, interpretacją Koranu oraz doszukiwaniu się w nim dodatkowych przesłań, podważali przesłanie proroka Mahometa, który jest posłańcem samego Boga. Dlatego *fitna* skłaniała ich do przeczności i ostrożności³⁶.

Przekonani, że wywołują kataklizm zbawczy dla społeczności wierzących³⁷, dokonują „ataków męczeństwa”, nie zważając, że akty przemocy, poprzez które dobrowolnie żegnają się z życiem, pozostawiają po nich znamię *fitny*. Niezależnie od ataków i agresji wymierzonej w armie okupujące ziemie objęte szariatem, przemoc i zamachy każdego dnia zbierają swoje śmiertelne i krwawe żniwa wśród Irakijczyków, Arabów i Kurdów, sunnitów i szyitów, natomiast kraj pogrąża się w destrukcyjnym chaosie.

Organizacje muzułmańskich fundamentalistów mają zasadnicze znaczenie dla tego, co radykalni przywódcy islamistów często określają mianem „dżihadu ekonomicznego” (al.=*dżihad bil-mal*). Termin ten zajmuje znaczące miejsce w technikach zbierania funduszy. W praktyce koncepcja jest prosta. Radykalni przywódcy utrzymują, że ich zwolennicy mają religijny obowiązek angażowania się w dżihad – czy przez osobisty udział w walce z wrogami islamu, czy przez wspieranie tych, którzy ją prowadzą. Orędownicy tej tezy opierają swoje stanowisko na 41 wersecie z dziewiątej sury Koranu (al.-*Tawba* – skrucha): „Walczcie waszymi majątkami i waszymi duszami na drodze Boga!”³⁸. Zwykle ze względów praktycznych słowo „majątki” tłumaczy się jako „pieniądze”.

W czerwcu 1992 r. na Wall Street doszło do wybuchu samochodu-pułapki. Straty jakie zostały spowodowane zamachem wprawdzie nie były duże (1 osoba zabita, 7 rannych), lecz tym, co zwróciło najbardziej uwagę było wyłączenie światowego centrum finansowego z funkcjonowania na 68 dni. Podczas dogłębnej ekspertyzy procesu destrukcyjnego okazało się, że wybuch został spowodowany przez najnowszej generacji głowicę amerykańskiego pocisku manewrującego „Tomahawk”. Cechą szczególną głowicy nie jest efekt wybuchu, lecz porażenie elektroniczne. Po detonacji energia, która została wyzwolona wybuchem unicestwienia elektronikę systemów komputerowych zarządzania, kierowania i dowodzenia, oraz spala półprzewodniki i tranzystory³⁹.

Cyceron, rzymski mówca, filozof i polityk własną maksymą idealnie potrafił odzwierciedlić sytuację ekonomiczną podczas działań wojennych – *nervus belli pecunia*

³⁵ W starożytnym języku arabskim *fitna* to próba ognia, której poddawano rudę złota i srebra, aby uzyskać czysty metal. W Koranie jednak termin *fitna* nabiera wymiaru duchowego i zaczyna oznaczać próbę jakiej Bóg poddaje wiernego żeby oczyścić jego wiarę. Słowo to jest jednak używane w świętej księdze muzułmanów także w innych znaczeniach. Oznacza ono czasem nieporządek, zamęt, czasami zaś także rozłam.

³⁶ G. Kepel, *Fitna wojna w sercu islamu*, wyd. Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2006, s. 255.

³⁷ *Ibidem*, s. 256.

³⁸ J. Bielawski, *Islam*, wyd. K.A.W., Warszawa 1980, s.228.

³⁹ J. Gotowała, *Niepokój w powietrzu - nowe oblicze terroryzmu*, [w:] *Terroryzm - rola sił zbrojnych w zwalczaniu zjawiska. Materiały konferencji naukowej zorganizowanej 26 października 2005 roku*, pod red. nauk. J. Gotowały, wyd. Akademii Obrony Narodowej, Warszawa 2006, s. 56.

(pieniądz jest nerwem wojny). Jest jednym z głównych determinantów, ale często jest też samym meritem konfliktu zbrojnego.

Wraz z umocnieniem ekonomii rosła też pewność siebie i przekonanie o wyższości własnej kultury. Stawała się ona ponownie atrakcyjna.

Miarą sukcesu jakieś ideologii jest bowiem jej sukces ekonomiczny. Bo o atrakcyjności kultury i ideologii stanowi sukces materialny i wpływowy. Wraz z umocnieniem ekonomii i potęgi militarnej rośnie pewność siebie, arogancja i przekonanie o wyższości kultury. Staje się ona atrakcyjna dla innych. W miarę jak społeczeństwa niezachodnie umacniają swój potencjał gospodarczy, militarny, polityczny, zaczynają wychwalać zalety rodzimych wartości, instytucji i kultury⁴⁰.

Głównym źródłem finansowania islamskich radykałów jest z pewnością ropa. Arabia Saudyjska pozyskuje na ropie setki miliardów dolarów rocznie. Np. w 2006 r. na ropie zarobili ponad 150 miliardów dolarów. Nasuwa się pytanie: Na co środki finansowe są przeznaczane? Władze islamskich krajów, które są głównymi dostawcami ropy przeznaczają je na różne cele. Jednym z nich jest propagowanie specyficznej wersji islamu. Saudyjczycy w ostatnich latach wydali prawdopodobnie setki milionów dolarów, budując szkoły religijne w Pakistanie. Lecz wydają je także na tworzenie i uzbrajanie ruchów terrorystycznych. USA zużywa ok. 25% światowego wydobycia ropy mając ok. 5% ludności świata. Amerykanie zużywają 1mld. 400 milionów ropy dziennie. Przy wysokich cenach, które stale wzrastają wydają na ten cel gigantyczne sumy pieniędzy⁴¹.

Islamscy fanatycy zabijają zagranicznych obywateli niezbędnych do funkcjonowania petromonarchii⁴², kwestionują podstawowe zasady równowagi Królestwa Arabii Saudyjskiej jak i jego obecność w światowej gospodarce w roli głównego dostarczyciela ropy naftowej na świecie.

Premier Turcji Recep Tayyip Erdoğan w 1997 r. wypowiedział słowa: *Nasze meczety są naszymi koszarami, nasze kopuły są naszymi hełmami, a nasze minarety są naszymi bagnietami⁴³*. Czy państwa europejskie mają się czego obawiać? Wypowiedź została publicznie wygłoszona w jednej ze stacji telewizyjnych. Mylność interpretacji tych słów wynika z niewiedzy przede wszystkim społeczeństwa w państwach zachodnio-północnych. Premier z pewnością odnosił się do dżihadu defensywnego, który jest obowiązkiem nie tyle każdego muzułmanina, lecz również dla każdego patrioty innego wyznania, który będzie bronił ziem podczas wrogich najazdów. Drugim czynnikiem dowodzącym na to, że słowa premiera dotyczyły świętej wojny w ujęciu obronnym dowodzi dewiza tureckiego państwa „Yurtta Sulh, Cihanda Sulh” co znaczy - Pokój w Ojczyźnie, Pokój na Świecie.

W XIX w. dżihad przeciwko Europejczykom ogłaszano wielokrotnie. W latach 80. sudański Mahdi⁴⁴ wyruszył na dżihad przeciwko Anglikom, w początkach XX w. w Libii sanusyci ogłosili dżihad przeciwko Włochom, a Turcja osmańska ogłosiła dżihad, rozpoczynając walkę w czasie I wojny światowej⁴⁵.

W niektórych państwach objętych prawem szariatu wprowadzono nawet specjalny podatek przeznaczony na dżihad (np. w Arabii Saudyjskiej)⁴⁶, a w Iranie wspierano

⁴⁰ S.P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji*, wyd. Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA SA, Warszawa 2000, s. 60.

⁴¹ M. Sageman, *Sieci terroru*, wyd. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008, s. 133-134.

⁴² G. Kepel, *Fitna wojna... op. cit.*, s. 257.

⁴³ <http://www.youtube.com/watch?v=g3odpVIBbXc&feature=related>, dostęp z dnia: 09.04.2011.

⁴⁴ Mahdi ("człowiek prowadzony przez Boga; mesjasz") jest tytułem, jaki Muhammad Ahmad Ibn Abd Allah (przywódca powstania sudańskiego) przybrał samowolnie przed rozpoczęciem powstania.

⁴⁵ J. Danecki, *Kłopoty z dżihadem*, [w:] *Islam a terroryzm*, pod red. nauk. A. Parzymies, wyd. Dialog, Warszawa 2003, s. 55.

⁴⁶ *Ibidem*, s.56.

i nadal wspiera się opozycję szyicką, a główny organ tej organizacji nazywa się „Al-Dżihad”.

Współczesne państwa muzułmańskie wykorzystują pojęcie dżihadu w celach propagandowych. Tak było w obydwu wojnach w Zatoce Arabskiej: wojnie irańsko-irackiej i iracko-kuwejckiej. W obydwu przypadkach działania są znacząco sprzeczne z hadisem Proroka: „Jeśli dwaj muzułmanie skrzyżują miecze, zabójca i zabity idą do piekła”. Mimo to w wojnie irańsko-irackiej termin „dżihad” był znacząco nadużywany.

Dla chrześcijan „ramadan” miesiąc świąteczny w islamie, często staje się miesiącem prześladowań. Podczas jednego z dni świątecznych trzem uczennicom święto głowy, jedną z głów napastnicy nieśli kilka kilometrów, aby zostawić na progu nowo wybudowanego kościoła. W Sudanie ukrzyżowano dwunastoletniego chłopca za uczestnictwo w chrześcijańskim nabożeństwie. Kościoły, nie tylko w Palestynie, ale też w innych państwach muzułmańskich są palone i obrzucane materiałami wybuchowymi. To tylko kilka przykładów wybranych z nieustających masowych represji chrześcijan w niektórych państwach prawa szariatu.

W wielu krajach z dominacją ludności muzułmańskiej, chrześcijanie są obywatelami drugiej kategorii. Nie mogą zeznawać w sądzie przeciwko muzułmanom, mają ograniczone prawa dziedziczenia, zakaz sprawowania władzy państwowej, nawet na najmniejszym szczeblu, oraz zakaz zgromadzeń. W Sudanie za rozmowę z muzułmaninem o chrześcijaństwie obowiązuje kara śmierci. Na wyspie Jawa w Indonezji w jednym roku spalono aż 500 kościołów, a w Pakistanie po trzęsieniu ziemi masowo wysiedlano chrześcijan z domów, aby zrobić miejsce dla muzułmańskich ofiar kataklizmu. W Nigerii od czasu wprowadzenia szariatu zamordowano ok. 11 tys. chrześcijan. W Sudanie w ciągu trwania przez 20 lat wojny domowej zginęły 4 mln. ludzi. Połowę z ofiar stanowili chrześcijanie wymordowani przez armię muzułmańskich bojówek z pobudek religijnych.

Działania wypierające inne religie z ziem islamu, można określić mianem dżihadu socjalnego. Społeczeństwo chrześcijańskie jest represjonowane, w związku z tym traci prawa do godnego życia. „Quasi dżihad” ma niezmiernie szerokie spektrum i działa na wielu płaszczyznach, jest elastyczną formą która może przybierać zmienne nazewnictwo.

Pojęcie e-dżihadu może być rozumiane jako z jednej strony nielegalna aktywność skierowana przeciwko wrogom islamu (hacking, cracking itp.), z drugiej jako promowanie określonej wizji stosunków społecznych, światopoglądu i sposobów działania (czyli indoktrynacja i propaganda) w cyberprzestrzeni. Istnieje wiele różnych form cyfrowego dżihadu. Zgodnie z ideą zdecentralizowanej „wojny sieciowej” „e-dżihad” może być prowadzony z każdego miejsca na świecie i podjęty właściwie przez każdego, kto podziela podobny do dżihadystów⁴⁷ światopogląd.

Przywódcy radykalnego islamu mawiają: „Ofensywny Dżihad oznacza atakowanie świata, w celu głoszenia przesłania Islamu: Nie ma innego boga niż Allah, a Mahomet jest jego prorokiem na cały świat”.

Konflikt pomiędzy Islamem, a Chrześcijaństwem trwa ponad 1400 lat, od momentu powstania Islamu. Bardzo długa, głęboko zakorzeniona wojna, która zaczęła się jeszcze przed atakami z 11 września, przed początkiem Zimnej Wojny (1945 r.), rozpoczęła się jeszcze zanim wybuchł konflikt Izraelsko-Palestyński. To konflikt na tle

⁴⁷ Dżihadyzm jest odrębną ideologią; skupia się na kulcie śmierci i uwielbieniu „męczenników” jako najwspanialszych ludzi. Tam gdzie islamizm stara się zrobić z nie-muzułmanów ludzi podrzędnych, dżihadyzm nie dopuszcza ich egzystencji. Dżihadyzm przedstawia świat jako pole bitwy między absolutnym dobrem i absolutnym złem, światłem i ciemnością; ma obsesję wojny, epickich bitew i aktów zniszczenia jako celów samych w sobie.

religijnym, nie dlatego, że tak chcieliśmy, ale dlatego, że radykalni islamiści tak ją nazwali⁴⁸.

Głównym celem „Quasi Dżihadu” jest walka z niewiernymi na całym świecie i ustanowienie jednej religii dla świata. Więc, gdy patrzymy na konflikty w Indii, Czeczenii, Gazie, Indonezji, Iraku, Somalii i wielu innych krajach, to u ich podstaw leży dążenie Islamu do bycia jedyną religią na świecie i ustanowienie prawa Szariatu. „Islamofaszyści”, którzy atakują świat, chcą narzucić światu ich przekonania. Islam nie przyzwala na zabijanie. Niemniej jednak poprzez praktykowanie stało się jego częścią, w większości islamskiego świata.

PODSUMOWANIE

W związku z postawionymi pytaniami badawczymi oraz udzielonymi odpowiedziami można sformułować następujące wnioski:

1. Dżihad, który w zamyśle utożsamiany jest ze świętą wojną, trwa od początku istnienia islamu, zapewniając coraz szersze usprawiedliwienie osób włączonych w działania wojenne. Działanie pod pozorem praworządności budzi nie tylko moralny respekt, ale także podziw i zamiar do naśladownictwa w kręgach muzułmańskich. Głównym aspektem na który zwrócono uwagę, była charakterystyka zmagających się, oraz geneza zjawiska, które jest jednym z najbardziej kontrowersyjnych od początku XXI wieku.
2. Istotnym elementem pośrednio wpływającym na interpretacje dżihadu jest Koran, a ściślej ujmując zawarte w nim sury, które są przez fundamentalistów islamskich błędnie interpretowane; analiza dokonywana przez radykałów jest nader ścisła i traktowana wybiórczo. Nie każdy fundamentalista islamski jest islamskim terrorystą, lecz każdy terrorysta islamski jest radykalnym wyznawcą islamu.
3. Islam nie jest zagrożeniem dla współczesnego świata, to ludzie, którzy posługują się nim jako instrumentem walki ideologicznej. Religia, może być szczególnie niebezpiecznym narzędziem, stanowi bowiem centrum kulturowo-cywilizacyjne. Ludzie, którzy mają stosunek obojętny do religii, są poddani wpływom tradycji, która bez wątpienia powiązana jest z religią.
4. Problem fundamentalizmu islamskiego jest głęboko zakorzeniony na różnych płaszczyznach, począwszy od stereotypów i ludzkich zachowań do istotnych wpływów na kształt stosunków międzynarodowych jak i między-społecznych.
5. Od początku święta wojna była nierozłącznym czynnikiem islamu, z kolei islam stanowi podstawę szariatu, który wyznacza politykę państw stricte laickich. Maksyma Fryderyka II Wielkiego idealnie odzwierciedla kierunek działań fundamentalistów: „Dyplomacja bez armat, jest jak muzyka bez instrumentów”.
6. Umiejętne wyselekcjonowanie właściwych norm kultywowania wiary, oraz prawidłowe praktykowanie, sprawiłoby zanik patologii, którą są zamachy samobójcze i „quasi dżihad”. Skutkiem na nieprawość działań jest haniebna pozycja religii i jej wyznawców. Przyjęcie odpowiedniej doktryny oraz proklamacja jej wśród wszystkich wiernych sprawiłoby zanik wielu konfliktów, a także sporów na tle społeczno-kulturowym.
7. Problemem wymagającym rozwiązania w skali światowej, staje się znalezienie sposobu na dżihad ekonomiczny, oraz na nowe odmiany dżihadu,

⁴⁸ M. Levitt, *Hamas polityka... op. cit.*, s. 42-44.

które mogą pojawić w najbliższym czasie. Trafną jest również uwaga, że kwestią czasu będzie pojawienie się nowych form agresji i zastraszania szczególnie krajów zachodnich, cyberdżihad, biodżihad, dżihad psychologiczny. Cechą charakterystyczną takich form będzie zniszczenie od wewnątrz wszystkich „(...) tych, którzy nie wierzą w Boga i w dzień Ostatni” (sur. 9:29)

8. Mentalność i myśl taktyczna starożytnych Rzymian: „Si vis pacem para bellum” (jeśli chcesz pokoju, szykuj wojnę) oddaje całą esencję zmagających się w imię obrony wiary i jej kultywowania. Najlepszą formą obrony jest atak.

BIBLIOGRAFIA:

1. Abul a'la Maududi S., *Zrozumieć Islam*, wyd. Międzynarodowa Islamska Federacja Organizacji Studenckich, Gdańsk 1991
2. Ap 9, 19, *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, Biblia Tysiąclecia*, wyd. Pallottinum, Poznań-Warszawa 1996.
3. Bielawski J., *Islam*, wyd. K.A.W., Warszawa 1980.
4. Bielawski J., *Koran*, wyd. Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1986.
5. Danecki J., *Kłopoty z dżihadem*, [w:] *Islam a terroryzm*, pod red. nauk. A. Parzymies, wyd. Dialog, Warszawa 2003.
6. Duda D., *Terroryzm islamski*, wyd. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2002.
7. Gotowała J., *Niepokój w powietrzu - nowe oblicze terroryzmu*, [w:] *Terroryzm - rola sił zbrojnych w zwalczaniu zjawiska. Materiały konferencji naukowej zorganizowanej 26 października 2005 roku*, pod red. nauk. J. Gotowały, wyd. Akademii Obrony Narodowej, Warszawa 2006.
8. Hoffman B., *Oblicza terroryzmu*, wyd. Politeja, Warszawa 1999.
9. Huntington S.P., *Zderzenie cywilizacji*, wyd. Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA SA, Warszawa 2000.
10. Jaber H., *Hezbollah. Walka i zemsta*, wyd. Bellona, Warszawa 1999.
11. Kaczmarek J., *Problemy współczesnego świata. Terroryzm i konflikty zbrojne a fundamentalizm islamski*, wyd. ALTA 2, Wrocław 1999.
12. Kandil Fuad, *Frankfurter Allgemeine Zeitung*, z dnia 10.10.1990, również wyd. CIBEDO 1991, nr 1 i n.
13. Kepel G., *Fitna wojna w sercu islamu*, wyd. Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2006.
14. Lawrence B.B., *Defenders of God: The Fundamentalist Revolt against the Modern Age*, London: I.B. Tauris, 1990.
15. Levitt M., *Hamas polityka, dobroczynność i terroryzm w służbie dżihadu*, wyd. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008.
16. *Mahomet. Mądrości Proroka*, tłum. J. Danecki, wyd. Dialog, Warszawa 1993.
17. Mernissi F., *Islam and Democracy: Fear of the Modern World*, London: Virago, 1993.
18. Messori V., J. Paweł II, E. Sakowicz, *Islam a chrześcijaństwo konfrontacja czy dialog*, wyd. „M”, Kraków 2001.
19. Mrozek A., *Koran a kultura arabska*, wyd. Książka i Wiedza, Warszawa 1967.
20. Nasr S.H., *Idee i wartości islamu*, wyd. Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 1988.
21. Partner P., *Wojownicy Boga*, wyd. Bellona, Warszawa 2000.
22. pod red. Parzymies A.: *Islam a terroryzm*, praca zbiorowa, wyd. Dialog, Warszawa 2003.
23. Por. Muhammad Asad, *The Message of the Qur'an*, Gibraltar 1980.
24. *Religia w świecie współczesnym* pod. red. H. Zimoń SVD [w:] *Studia Religiologiczne I*, Lublin 2000.
25. Sageman M., *Sieci terroru*, wyd. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008.
26. Tibi B., *Fundamentalizm religijny*, wyd. Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1997.
27. Tibi B., *Kreig der Zivilisationen. Politik und Religion zwischen Vernunft und Fundamentalismus*, Hamburg 1995.
28. Vöcking H., *Dschihad*, wyd. CIBEDO, Frankfurt 1991, nr 1, i n.
29. Williams P. L., *Al-Kaida bractwo terroru*, wyd. Studio EMKA, Warszawa 2002.
30. Witkowski I., *Supertajne bronie islamu*, wyd. WIS-2, Warszawa 1999.
31. Wnuk-Lisowska E., *Fundamentalizm i dżihad. Groźna twarz islamu?*, *Studia Religiologica* 2003.

Źródła internetowe:

1. <http://historiaswiata.com.pl/wpis/76/>.
2. http://www.opoka.org.pl/biblioteka/I/IR/dzihad_swwojna_01.html.

THE HOLY WAR IN THE RADICAL ISLAM**Summary**

This article presents an analysis of the individual aspects of jihad and radical approach to its implementation, which undoubtedly influences the perception of cultural and religious foundations of Islam. The author presents a wide conventions terminology, which is based on the interpretation of "jihad", but primarily on the relationship of cause and effect. Attempt was made to interpret the relationship between suicide attacks and the dissemination of Islam and Islamic fundamentalism. Holy war, its effects and consequences determine both the political and social life, as well as international environment. In terms of thematic trends of we can distinguish positive effects of jihad like fighting against their own weaknesses, originality in the profession of religion, loyalty to the ideals, culture beauty, and the negative aspects of jihad, for example, misunderstood concept of holy war, the armed struggle as a necessary tool for the spread of Islam, radical activity that contributes to negative perception of religion. Sacralization of warfare is an action under the pretext of law proclaimed views. The historical context shows that the holy war against unbelievers is sometime streated by the fundamentalists as a mandatory sixth pillar of faith.

The article explains the concept of jihad, its characteristics and genesis of the term. Discussions about the existence of a correlation between the sur quotations and historical context and incorrect interpretation of the Qur'an were explained in a comprehensible statement. The creator of the article interprets jihad and its specific variants, such as economic jihad, cyber-jihad, or bio-Jihad, how to work with jihad and its significance. Financing radical Muslims who use terrorism as a tool for achieving goals is the main aim of Shariah law-countries' propaganda. Sources should be seen in the drug-business and oil as the main determinants driving the market activity of jihadist's armed struggle.

Keywords: *The Holy War, Jihad, Islamism.*